



BEZPŁATNA
GAZETA SOŁECKA

Przystanek Zalesie

ZALESIE GÓRNE
ROK I · No 3/2008

Wspomnienie o pani Zofii Wisłockiej

Kiedy w marcu zeszłego roku poprosiłam panią Zofię o wyłączenie na roczny projekt pokoju na biuro, nie sądziłam, że otrzymam o wiele, wiele więcej. Pokój na parterze o którym myślałam, nie wchodził w grę, lada moment miał się tam rozpocząć remont. Dom bowiem został testamentem przekazany fundacji związanej z warszawskim hospicjum. – “W

ciągu tygodnia, najdalej dwóch zaczną się prace remontowe – zapowiadała starsza pani. – Ale mam dla Pań świętyny pokój na piętrze, dużo lepszy i cieplejszy. Podłogi świeżo pastowane, w każdej chwili mogą się Panie sprowadzać”.

Idąc do biura mijaliśmy drzwi salonu Pani Zofii. Zawsze lekko uchylone, jakby z nieśmiałym zaproszeniem. Meldowałyśmy się wesołym “Dzień dobry Pani Zofio”, zawsze z nadzieją, że usłyszymy “O! zapraszam, proszę wejść, coś chcę Paniom pokazać.” To były niezwykle spotkania, pełne wspomnień, starych fotografii, zapachu dawnych lat. Pani Zofia uwielbiała opowiadać, szczególnie dowcipy. Miała cudowne poczucie humoru. Niemal każda historia nabierała w jej słowach lekkości.

“Wie Pani, Zalesia w czasie wojny nie było jeszcze na mapach. Niemcy w ogóle tu nie przychodzili, bo oni bez map byli kompletnie oglupiali. Nie wiedzieli co mają z tym fantem zrobić, więc omijali Zalesie. Prawie do końca wojny był spokój. Czuliśmy się tu bardzo bezpiecznie. Mnóstwo ludzi się ukrywało. Kiedyś szłyśmy sobie z koleżanką, dla niepoznaki z rowerami, koszykami, niby na spacer. Jakiś dziwny człowiek idzie. Niby mówił po polsku, niby w polskim ubraniu, ale z jakiegoś innego materiału. Coś nam nie pasowało. Podejrzewaliśmy, że to szpieg.. Śledziłyśmy go aż do Łbisk, tam wystrzelił raketę. Za chwilę przyleciały samoloty i zbombardowały tajne lotnisko. Nikt z nas nie wiedział, że tam nasi mają lotnisko. Było dobrze zamaskowane. A on je wykrył. Złożyłyśmy meldunek...”



Historia wydała mi się nieprawdopodobna. Dopiero wczoraj na pogrzebie dowiedziałam się, pani Zofia że była przez dwa lata (1943 – 44) komendantką kobiecego oddziału łączniczek i sanitariuszek Narodowych Sił Zbrojnych. Mówiła takie rzeczy, jakby opowiadała o majówce.

Bardzo martwiła się, że nie podoła utrzymać domu, który wymagał stałych remontów. Dwa razy zastałam ją przy lepikowaniu tarasów. Klęcząc na gazetach smarowała je czarną mazią, a potem cieszyła się jak dziecko, że udało się uszczelnić dach i przechytrzyć ulewę. Byłam przerażona, chciałam pomóc, ale za każdym razem, kiedy ją zaskoczyłam przy lepikowaniu “właśnie skończyła”, wstawała lekko, a w oczach miała prawdziwą radość z odniesionego zwycięstwa.

Potem żałowała tego lepikowania. Przyznała, że się przepracowała, Sądziła, że odezwały się stare choroby nerkowe. To przez te trzy lata więzienia spędzone na betonie, całe życie cierpiała na nerki.

Czuła, że odchodzi. Chciała pozatawiać wszystkie ważne sprawy. Bardzo się spieszyła. Coraz częściej przychodził temat śmierci. Najpierw mimochodem: “na remont to będę patrzyła już z góry”, a potem: “na moich rękach umarło trzynaście osób”. Patrzyła mi prosto w oczy. Poczuliśmy się bardzo mała.

Odeszła tak szybko ... Jeszcze dwa miesiące temu snułyśmy plany spisania wspomnień pani Zofii, zrobienia filmu dokumentalnego o historii domu, rodziny i Zalesia. Czuliśmy obydwie, że to ważne, utrwalenie chwil kiedy czyta listy do mamy i siostry, pisane z więzienia, kiedy pochyla się nad starymi planami parcelacyjnymi, kiedy wypatruje bliskich na starych fotografiach, opowiada stare dowcipy.

Nie zdążyłyśmy.

Monika Ebert 3 sierpnia 2008 r.

(przedruk z zalesie-gorne.eu)

NASZE DZIAŁANIA w lipcu – sierpniu 2008 r.

• Zwróciliśmy się do Komendy Powiatowej w Piasecznie o zaostrezenie kontroli w pasie drogowym przy Ośrodku “Wiśła” na niewłaściwe parkowanie samochodów powodujących zagrożenie dla przejeżdżających pojazdów – samochody powinny parkować na dwóch parkingach należących do tego terenu wypoczynkowego.

• Prowadzimy ciągłe interwencje z właścicielami kontenerów PCK o utrzymanie czystości wokół tych pojemników.

• Zorganizowaliśmy posprzątanie przejścia wzdłuż “boiska” czyli Klubu “Hubertus” od ul. Pionierów do ul. Białej Brzozy.

• Zbieramy zwisające torby ze śmieciami na pojemnikach ustawionych na ul. Pionierów i Wiekowej Sosny w niebieskie worki, które zabiera Gmina. Niestety, jest to akcja niewidoczna – nasi kochani mieszkańcy momentalnie wieszają nowe – lepiej zaśmiecać nasze ulice niż zostawiać swoje śmieci w domu!

• Przeprowadzaliśmy rozmowy z kuratorami w Prokuraturze w Piasecznie o możliwości skierowania do kontrolowanych prac nieodpłatnych na cele społeczne osób, które podlegają tym kuratorom. Osoby te mogłyby naszą zaśmieconą wieś sprzątać.

• Braliśmy udział w Sesji Rady Gminy – w jednym z punktów podjęto uchwałę o podniesieniu diety sołtysa do kwoty 250 zł/mieś.

• Braliśmy udział w spotkaniu ze Starostą J. Dąbkim, na którym uzyskaliśmy informację, że budynek na ul. Jelonka został nam wreszcie przyznany na okres 3 lat i że możemy mieć wreszcie Zalesiański Dom Kultury czyli Filię Domu Kultury w Piasecznie. Przy okazji tego spotkania Starosta J. Dąbek oświadczył, że spróbuje umieścić w przyszłorocznym budżecie remont ulicy Wiekowej Sosny, czyli budowę chodnika od Ustanowa do ul. Pionierów.

Zatrzymaj się i pomyśl

Jak należy żyć w społeczności osiadłej w Zalesiu Górnym, którego początki, choć pod inną nazwą, sięgają końca wieku XVIII?

Na gruntach posiadłości stanowiących własność poprzedników prawnych Jana Wisłockiego i Juliana Waleckiego do stawu położonego na końcu obecnej ulicy Jagodowej, jeszcze za pamięci twórców Zalesia, przychodziły stadnie do wodopoju i kąpieli łosie. A nasze Zalesie powstało dopiero w 1930 roku z inicjatywy Jana Wisłockiego i Jana Racięckiego poprzez parcelację części majątku przynależnego do Wólki Kozodawskiej, z którego wyodrębniono działki i ulice. Tak powstało obecne centrum Zalesia. Następnie w latach trzydziestych Julian Walecki rozpoczyna kolejną parcelację dóbr otrzymanych od swej ciotki Zofii Potockiej. Tak powstało Zalesie Wrzosey. Zarówno Jan Wisłocki jak i Julian Walecki potrafili swoim postępowaniem ugruntować potrzebę integracji społecznej, czego dowodem była wzajemna życzliwość i pomoc dla tych, którzy w ich dobach chcieli osiąść i żyć.

Ta naturalna przyjazna atmosfera pozwalała każdemu, stosownie do możliwości, zbudować dom i podjąć pracę. A najważniejszym pomysłem

tych pionierskich lat było zbudowanie, społecznym wysiłkiem, przystanku PKP w 1934 roku. Stację na trasie Warszawa-Radom otwarto z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej - Ignacego Mościckiego w obecności dużej liczby mieszkańców. Kolejny etap rozwoju Zalesia nastąpił w latach pięćdziesiątych XX w. W związku z trudnościami w obrocie gruntami rolnymi w PRL-u, Julian Walecki w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji, dokonuje parcelacji południowo-zachodniej części Zalesia na rzecz pracowników Ministerstwa i DOKP w Warszawie.

To krótkie przypomnienie historii Zalesia Górnego powinno służyć refleksji, jakie działania powinien podejmować lokalny samorząd: nasza Pani Sołtys, Rada Sołecka, ale także Burmistrz i Rada Gminy Piaseczno.

Potrzeba nam integracji społecznej na każdej płaszczyźnie. Teraz i w przyszłości, bo Polska w Unii Europejskiej to nowe możliwości rozwoju. Ale tę szansę musimy dostrzegać sami i musimy chcieć z niej skorzystać.

Zatrzymaj się i pomyśl: czy w codziennym biegu nie brakuje nam klimatu spontanicznej życzliwości i wspólnego działania?

Stanisław Berliński

WIEŚCI KANALIZACYJNE:

Akcja „studzienka“ na osiedlu Leśnik – etap VI kanalizacji
W nawiązaniu do interpelacji radnego A. Swata ws. przedłużenia do końca wakacji br. terminu wpłacania na rzecz Gminy opłat partycypacyjnych przez mieszkańców osiedla Leśnik (etap VI kanalizacji), którzy chcieli mieć wykonane studzienki przez Gminę, oraz w wyniku rozmów przeprowadzonych przez radnego A. Swata i sołtys E. Stroińską - Burmistrz J. Zalewski wyraził zgodę na dodatkowe wpłaty na okres 1 miesiąca, tj. do końca lipca br.

Dzięki pani Marioli ze sklepu przy ul. Jesionowej, która umożliwiła kolportaż Porozumień - akcja „studzienka“ przebiegła sprawnie. Dotrzymano terminu i warunków uzgodnionych z Burmistrzem J. Zalewskim.

Jak się dowiadujemy od pani H. Kurdel z Jednostki Realizującej Projekt – mieszkańcy, którzy dokonali wpłat i byli członkami SKWiK, nie zmieniali pierwotnego projektu kanalizacji – będą mieli studzienki wykonane w ciągu dwóch miesięcy. Mieszkańcy, którzy dokonali wpłat, a nie byli w tzw. projekcie kanalizacyjnym lub zmienili projekt – będą mieli zwracane wpłaty o czym będą powiadomieni. ES

W ODPOWIEDZI na interpelację radnego A. Swata dotyczącą złej jakości wykonania i stanu dróg po robotach kanalizacyjnych w obszarze ul. Kaczeńców - linia kolejowa i w pasie ul. Nowinek, Piękna, Południowa, Młodych Wilcząt - Burmistrz B. Temoszczuk poinformował, że wydano polecenie wykonawcy budowy kanalizacji (etap VI i Via) poprawienia lub ponownego wykonania prac związanych z odtworzeniem nawierzchni dróg w rejonie ulic m.in. Kaczeńców, Nowinek, Młodych Wilcząt. Red.

OGŁOSZENIE

Spółeczny Komitet Wodociągu i Kanalizacji w Zalesiu Górnym ul. Jasna 11 prosi mieszkańców o zgłaszanie się w formie pisemnej po odbiór opłaty partycypacyjnej na kanalizację wraz z odsetkami lub po odsetki. W piśmie do SKWiK należy podać: imię i nazwisko, adres w Zalesiu Górnym, nr telefonu. Pieniądze można odbierać w formie czeku osobiście po umówionym telefonicznie terminie lub przelewem na konto bankowe w tym wypadku prosimy podać w piśmie nr konta bankowego. Pismo prosimy wrzucać do skrzynki na listy na ul. Jasnej 11. TELEFON KONTAKTOWY: 22/757 89 62. Przewodniczący SKWiK, Leszek Rościszewski, 601 204 999.

Naszą gazetę można przeczytać również na stronie: www.zalesie-gorne.eu

WYDAWCA:

Rada Sołecka Zalesia Górnego
Redaktor odpowiedzialny: Andrzej Szczygielski, tel. 022 756 47 61
Adres: 05-540 Zalesie Górne, ul. Porannej Zorzy 1, tel. 022-844-03-29, sołtys@zalesie-gorne.eu
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.
Druk i łamanie:
STUDIO FURIA, info@studioduria.com.pl

Galeria Wnętrz „Derya”

Wiekowej Sosny 44,
05-540 Zalesie Górne
tel. (0-22) 756-58-97
pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

- meble stylowe,
- antyki,
- lampy,
- porcelana,
- szkło,
- kilimy tureckie,
- upominki,
- biżuteria.

Po co komu ładnie?

Brzyd toczy Nasze Miejsce na Ziemi. Miejsce, które wybraliśmy sobie spośród wszystkich innych miejsc. Gdzie zechcieliśmy zamieszkać razem z naszymi rodzinami, zbudować nasze domy, stworzyć ogrody...

Oto w tak zwanym ścisłym centrum naszej wsi, przy głównej ulicy, powstaje (może już powstał) kolejny blaszak usługowy.

Obok przepięknej, zwartej bryły sklepika spożywczego o intensywnym kolorze, obok kartonowej budy z ciuchami, październikowego warzywniaka, obok dumnie połyskującego w słońcu baraczka z pysznym skądinąd mięsiwem, kwiaciarni i czego tam jeszcze powstaje kolejny. Cud architektury, minimalistyczna conceptualna enklawa piękna harmonizująca z otaczającą ją przyrodą, niebywałej urody wytwór myśli i ducha...

Tylko dlaczego przejeżdżając obok tej wspaniałej budowli smutno mi jakoś? W końcu komu przeszkadza brzydko? Skoro jest użyteczne. Blasz-

ki, nam mieszkającym w Najpiękniejszym Miejscu na Ziemi, dostarczają dóbr niezbędnych, a swoim właścicielom pracy i dochodu.

Po co komu ładnie? Skoro brzydko jest łatwiej. A człowiek – istota z natury leniwa, dawno przestał od siebie wymagać. Pozwala sobie na byle jak, byle do przodu, byle... Pozwala brzydowi stać się coraz większym, coraz bardziej wszechogarniającym. Tak wielkim, że pod pozorem normalności, trudnym do zauważenia.

Ładnie jest pojęciem dawno zapomnianym. Nie znaczy nic.

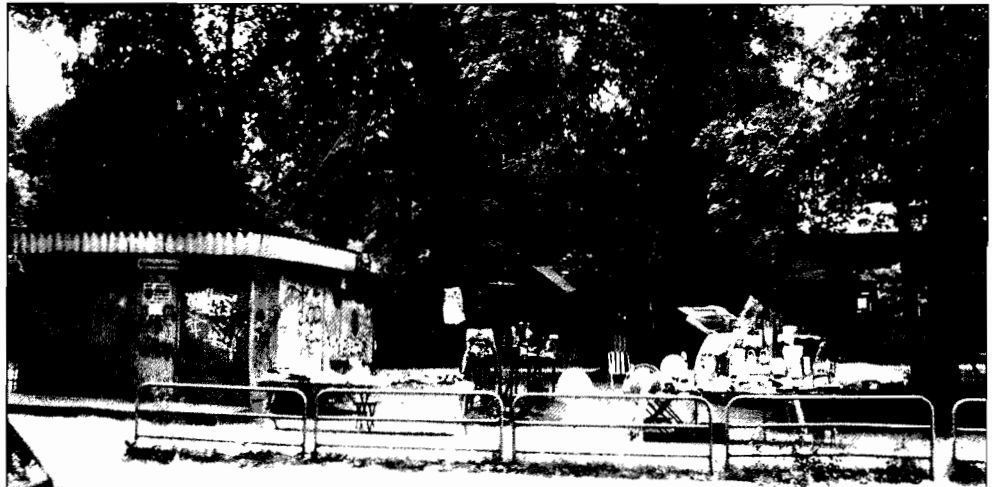
Jakiś czas temu szczęśliwie minęły czasy kiedy budowano z materiałów, które cudem udawało się zdobyć. Dziś mamy wolny wybór. Sami decydujemy jak wygląda nasze otoczenie, ale zdaje się, że przestaliśmy od siebie wymagać. Epoka słusznie miniona odbiła na nas piętno. Po latach wszechobecnej bylejakości przyzwyczailiśmy się, że musi być brzydko. Nasze dzieci chodzą do szkoły w brzydkich porozciąganych mundurkach (zawsze wydawa-

ło mi się, że mundur brzmi dumnie), jeździmy po brzydkich dziurawych drogach, chodzimy do lasu gdzie piętrzą się brzydkie śmiecie (ktoś chciał mieć ładnie?!), i do brzydkich sklepów. W sumie układa się w całość.

I tylko nasze domy i ogrody coraz ładniejsze... Czyżby była jeszcze jakaś nadzieja?

A.B.

To dobrze – powiedzą niektórzy. – Inni przejdą obojętnie, bo i tak mieszkają w Wielkim Mieście a do Zalesia przyjeżdżają tylko się przespać.



Propozycja dla seniorów

Klub Seniora w Zalesiu Górnym z siedzibą w Ośrodku Zdrowia powstał w czerwcu 2008 r. i skupia osoby, które zakończyły pracę zawodową, a chcą dalej uczestniczyć w aktywnym życiu społecznym, produktywnie oraz sensownie spędzać czas. Celem Klubu Seniora jest więc zagospodarowanie czasu wolnego, aktywizacja i integracja mieszkańców naszej miejscowości.

Cele te są realizowane poprzez:

– organizowanie imprez integracyjnych o charakterze kulturalnym, edukacyjnym, turystycznym – wyjście do teatru, kina, muzeum. W dniu 4.07.08 r. Seniorzy wybrali się na spotkanie integracyjne na Zim-

ne Doły. 07.08.2008 r. wyjeżdżają na wycieczkę turystyczno – edukacyjną do Łowicza. Zaplanowane są wyjazdy do: Muzeum Powstania Warszawskiego, Teatru Syrena.

– organizowanie zajęć edukacyjnych służących upowszechnianiu umiejętności obsługi komputerów – liczymy na współpracę i pomoc młodych wolontariuszy działających w Klubie powstałym w Gimnazjum w Zalesiu Górnym.

– organizowanie wykładów dotyczących zdrowia – spotkania z lekarzami, dietetykiem.

– zorganizowanie pracowni rękodzieła artystycznego – planujemy zorganizowanie warsztatów tkackich pod kierunkiem Pani Grażyny Doba-Wolskiej.

– prowadzenie i propagowanie działań ekologicznych i promowanie utrzymania porządku i czystości w naszej miejscowości

– zorganizowanie kąpki brydzowego;

– spotkanie z ciekawymi ludźmi sztuki, kultury, życia społecznego;

– wycieczki piesze, autokarowe;

– imprezy okolicznościowe – spotkanie wigilijne, dzień seniora, dzień babci.

– udział w koncertach muzycznych organizowanych w parafii.

Spotykamy się w każdy czwartek w Ośrodku Zdrowia w Zalesiu Górnym w godz. 14 – 18. Chętnych do współpracy – ZAPRASZAM!!!

Koordinator Klubu Seniora
Bogusława Meissner

Informacja o pracy Wojciecha Kaczorowskiego radnego Rady Miejskiej w Piasecznie

Biorę udział w pracach czterech komisji problemowych:

- Komisja Prawa i Porządku Publicznego - Przewodniczący:
sprawy instalacji monitoringu na terenie całej Gminy - w przyszłym roku montaż dwóch kamer na terenie Zalesia Górnego .
 - Komisja Zdrowia - członek:
reorganizacja Szpitala Powiatowego w Piasecznie
 - Komisja Finansów i Inwestycji - członek:
wniosek odtworzenia ul. Młodych Wilcząt od ul. Wiekowej Sosny do przedszkola.
 - Komisja Inwentaryzacyjna - członek:
pozyskiwanie działki pod budowę Gimnazjum.
- Ostatnie inwestycje, które zostały wykonane na moje wnioski:
- budowa odcinka Koralowych Dębów - nakładka asfaltowa,
 - budowa ul. Granicznej - nakładka asfaltowa.

INTERPELACJA

Zalesie Górne 2.07.2008
Radny Andrzej Swat
Dot.: budynku
przy ul. Jelonka 2,
w Zalesiu Górnym

Pan Burmistrz
Józef Zalewski

W nawiązaniu do Umowy zawartej pomiędzy Gminą, Starostwem i Komendą Stołeczną Policji w sprawie zamiany działek przy ul. Jelonka 2 na działkę przy ul. Koralowych Dębów 25 (nowy posterunek), korespondencji w tej sprawie i deklaracji zastępcy komendanta stołecznego zawartej w piśmie z dnia 29 maja 2008 roku, cytuję: "W związku z przedłużającą się regulacją stanu prawnego nieruchomości położonej przy ul. Jelonka 2 w Zalesiu, proponuję przekazać protokolarnie obiekt do Starostwa Piaseczyńskiego-

go" – zwracam się z uprzejmą interpelacją:

1. O wystąpienie do Starosty z propozycją przekazania obiektu Gminie wstępnie na okres 3 lat, analogicznie do umów w sprawie kolejki wąskotorowej. Okres 3 lat powinien wystarczyć na uregulowanie stanu prawnego nieruchomości a w tym czasie Społeczność Zalesia mogłaby korzystać z obiektu. Nieużytkowany obiekt w szybkim tempie ulegnie dewastacji.

2. O przygotowanie na Sesję sierpniową stosownej Uchwały "o przejęciu nieruchomości"

Proszę o informację na piśmie.

Do wiadomości:
Pani Sołtys Zalesia Górnego
Ewa Molenda – Sołtyska

Z poważaniem
Andrzej Swat – radny

ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU

Ulica Białej Brzozy pomiędzy ul. Wiekowej Sosny oraz Wiślockiego jest ulicą jednokierunkową. Jadący ulicą Wiekowej Sosny od Ustanowa mogą skręcić wcześniej w ulicę Sarenki, a następnie za kościołem w ulicę Wiślockiego i Białej Brzozy. Natomiast chcąc dojechać do szkoły podstawowej, kościoła lub gimnazjum od strony Pionierów – najlepiej dojechać od bazaru i skręcić w ul. Koralowych Dębów. Zmiana organizacji ruchu na tym odcinku podyktowana została bałaganem, jaki powstawał podczas odwożenia dzieci do szkół na tej ulicy. Prosimy o stosowanie się do nowych zasad ruchu. (przedruk z zalesie-gorne.eu)

WAŻNE ADRESY;

Ośrodek Zdrowia
w Zalesiu Górnym
Tel.: 0-22 7565245
Czynny w godz.8.00-17.00
Nocna Pomoc Medyczna
Piaseczno, ul. Fabryczna 1
Tel.: 0-22 7562111,
0-22 7567373, 0-22 7570076
Poniedziałek-Piątek 18.00-7.00
Sobota-Niedziela i Święta - 24 godzinny
Pogotowie Ratunkowe
0-22 6021500
Apteka w Zalesiu Górnym
Ul. Wiekowej Sosny 58
Tel.: 0-22 756 53 11
Apteka w Ustanowie
Ustanów ul. Główna 51
Tel.: 0-22 790 50 99
Poniedziałek - Piątek
9.00-20.00
Sobota 9.00-15.00
Policja
Telefon ALARMOWY 112
Posterunek w Zalesiu Górnym
Ul. Koralowych Dębów 25
Tel.0-22 757 87 96
Komenda Powiatowa
Piaseczno, Ul. Kościelna 3
Tel.: 0-22 756 70 16
Parafia Św.Huberta
w Zalesiu Górnym
Proboszcz
- ks. Krzysztof Grzejszczyk
Ul. Białej Brzozy 23
Tel.: 0-22 757 86 13
Biblioteka w Zalesiu Górnym
Ul. Wiekowej Sosny 4
Tel.: 0-22 756 52 24
Poniedziałek - wtorek - piątek
godz.13-18

Środa godz.13-16
Czwartek godz.11-16
Szkoła Podstawowa
Ul. Sarenki 20
Dyr. Hanna Sierant
Tel.: 0-22 756 52 17
Gimnazjum
Dyrektor Marta Blauth
Ul. Białej Brzozy 3
Tel.: 0-22 757 88 73
Przedszkola:
Nr 7 w Zalesiu Górnym
Ul. Sarenki 20
Dyr. Elżbieta Włodarczyk
Tel.: 0-22 756 52 06
Rodzinne Przedszkole
Społeczne
Dyr. Magdalena Żanowska
Ul. Sarenki 11
tel.0-22 756 50 08
Ul. Tęczowa 18
tel. 0-22 736 39 79
Stowarzyszenie Rodziców TU
Przedszkole "Hula-Hop"
Ul. Sarenki 2
Iwona Wiśniewska
Tel.: 0-22 736 17 28
Niepubliczne Przedszkole
Językowe KIDI
Ustanów, ul.Główna
Iwona Sankowska
Tel. 0608 710988

KONTAKT Z SOŁTYSEM:
poniedziałki w godz 17-19
Piątki w godz.10-12 ulica Porannej Zorzy 1 (róg Jesionowej)
Tel.: 022 844-03-29;
kom.0691 500 242;
ewastroinska@poczta.onet.pl

Zmiany w kursowaniu ROJ-BUSa

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców firma ROJ-BUS od 23.08.2008r. (tj. soboty) zwiększa częstotliwość jazdy autobusów: z Uwielin i Zalesia poprzez uruchomienie nowej linii autobusowej z Prażmowa przez ww. miejscowości.

Z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę będą dwa kursy nocne z Warszawy do Uwielin przez Julianów, Piaseczno, Zalesie Górne i Dolne oraz Jeziórko. Od 3.08.2008r. autobusy przez Jeziórko będą jeździły w obydwie strony.

Ze względu na duży wzrost cen paliwa, części i kosztów utrzymania linii firma ROJ-BUS jest zmuszona do podniesienia cen biletów. Ceny biletów miesięcznych pozostają bez zmian. Ceny biletów jednorazowych i nowe rozkłady ukażą się w Internecie i będą dostępne u kierowców od 21.08.08r. www.roj-bus.pl